

Sygn. akt V ACa 631/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Janusz Kiercz
Sędziowie :	SA Aleksandra Janas (spr.) SA Jadwiga Galas
Protokolant :	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w K.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt XIV GC 618/15

oddala apelację.

SSA Jadwiga Galas	SSA Janusz Kiercz	SSA Aleksandra Janas
-------------------	-------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 631/16

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości (...) Spółka z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w K. wystąpił do tamtejszego Sądu Okręgowego z pozwem, w którym domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 125.000zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Uzasadniając żądanie podał, że (...) Spółka z o.o. w S. objęła w pozwanej spółce 5.000 akcji uprzywilejowanych imiennych o wartości nominalnej 100zł każda z nich. Akcje te zostały

wydane w zamian za wkład pieniężny i opłacone w wysokości $\frac{1}{4}$ ich wartości nominalnej, to jest do kwoty 125.000zł. Ponieważ nie zostały one opłacone w pełnej wysokości, pismem z dnia 11 marca 2013r. Prezes Zarządu pozwanej zawiadomił o unieważnieniu akcji, jednak do chwili obecnej mimo wezwań, także ze strony Syndyka, pozwana nie dokonała zwrotu uiszczonych należności, która stała się świadczeniem nienależnym. Powód wyjaśnił jednocześnie, że domaga się odsetek od dnia następnego po dniu unieważnienia akcji, kiedy to pozwana powinna zwrócić uiszczoną na jej rzecz kwotę.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 10 listopada 2015r. pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Nie kwestionując podanych w pozwie okoliczności faktycznych zarzuciła, że roszczenie jest przedwczesne w świetle art.331 § 3 in fine k.s.h. ponieważ ewentualny zwrot uiszczonych wkładów pieniężnych może nastąpić po sprzedaży nowo wydanych dokumentów akcji i po zaliczeniu uzyskanej kwoty w pierwszej kolejności na poczet kosztów ogłoszeń i sprzedaży, a także odsetek, odszkodowania lub innych należności. Zwrot jest możliwy, o ile po takich rozliczeniach pozostaje jeszcze jakaś nadwyżka. Ponieważ do chwili obecnej nie udało się zbyć akcji, nie doszło do rozliczenia, a tym samym żądanie jest niezasadne. Pozwana zakwestionowała również żądanie w zakresie odsetek, a na wypadek gdyby Sąd zajął inne stanowisko, podniosła zarzut potrącenia dochodzonej pozwem wierzytelności z wierzytelnością przysługującą pozwanej z tytułu odsetek ustawowych należnych w związku z opóźnieniem w dokonaniu wpłat za akcje oraz wynikającymi z tego tytułu odszkodowaniami w łącznej wysokości 109.311,06zł.

Wyrokiem z 29 kwietnia 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu w wysokości 3.617zł. Sąd ustalił między innymi, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. objęła w spółce (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. 5.000 akcji uprzywilejowanych imiennych o wartości nominalnej 100 zł każda z nich, o łącznej wartości nominalnej 500.000zł, które zostały wydane w zamian za wkład pieniężny. W dniu 9 listopada 2011 r. nabywca opłacił akcje w $\frac{1}{4}$ ich wartości nominalnej, tj. w łącznej wysokości 125.000zł, otrzymując odcinek zbiorowy akcji nr (...). Termin wpłaty pozostałej części kapitału akcyjnego upłynął w dniu 5 stycznia 2013r. i kwota ta, mimo wezwania, nie została uiszczona. Sąd Okręgowy ustalił też, że w dniu 11 marca 2013r. pozwana spółka unieważniła dokumenty akcji imiennych objęte przez (...) Spółka z o.o. w K. z powodu niedokonania wpłaty na akcje, o czym zawiadomiła nabywcę pismem z dnia 11 marca 2013r. i co potwierdziła pismem z dnia 18 marca 2013r. Ogłoszenie o unieważnieniu dokumentów akcji ukazało się w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w dniu 21 marca 2013r. W okresie pomiędzy 11 marca 2013r. a 11 kwietnia 2013r. pozwana wydała nowe dokumenty akcji w miejsce umorzonych, w tym 5.000 akcji o numerach od (...) do (...), o czym także zawiadomiono nabywcę. Jak ustalono, pozwana podjęła czynności zmierzające do sprzedaży akcji, jednakże mimo upływu na dzień orzekania ponad 3 lat od daty unieważnienia dokumentów akcji i wydania nowych dokumentów akcji, do sprzedaży nie doszło. W dniu 18 grudnia 2014r. Sąd Rejonowy Katowice - Wschód w Katowicach ogłosił upadłość (...) Spółki z o.o., obejmującą likwidację majątku. Syndyk Masy Upadłości wezwał pozwaną spółkę do zwrotu nienależnego świadczenia uiszczonego tytułem objęcia 5.000 akcji imiennych uprzywilejowanych o wartości nominalnej po 100 zł każda z nich, które to w dniu 11 marca 2013 r. zostały unieważnione w łącznej kwocie 125.000 zł w terminie 3 dni od doręczenia wezwania.

W dniu 30 listopada 2015r. pozwana spółka złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności dochodzonej przez powoda w niniejszej sprawie z wierzytelnościami z tytułu odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w dokonaniu wpłaty wkładu pieniężnego na akcje za okres od dnia 12 marca 2013r. do dnia 18 grudnia 2014r. w wysokości 86.280,82zł oraz o naprawienie szkody, jakiej doznała w związku z koniecznością opublikowania ogłoszenia o unieważnieniu dokumentów akcji w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w wysokości 613,26zł oraz z tytułu utraconych korzyści, które uzyskałaby lokując uzyskany wkład pieniężny na depozycie terminowym w banku w okresie od dnia 12 marca 2013r. do dnia 30 listopada 2015 r. w wysokości 22.416,98zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne. Przywołując art.331 k.s.h. wskazał, że po unieważnieniu dokumentów akcji kwota 125.000zł nie stała się świadczeniem nienależnym, a ustawodawca przewidział konieczność dokonania rozliczeń, uwzględniających zarówno kwotę wpłaconą na poczet akcji, których dokumenty następnie unieważniono, jak i należność uzyskaną ze sprzedaży akcji ponownie wystawionych. Podkreślił przy tym, że zakres odpowiedzialności powoda obejmuje nie tylko zaległe

375.000zł i należne odsetki, ale z mocy art.331 § 4 i 5 k.s.h. jest on szerszy. Sąd Okręgowy podkreślił też, że ani unieważnienie dokumentów akcji, ani upadłość powoda nie skutkują powstaniem wierzytelności powoda wobec pozwanej o zwrot kwoty 125.000zł uiszczonej i należnej pozwanemu na pokrycie kapitału zakładowego. Miał też na uwadze, że w rozpatrywanej sprawie doszło do unieważnienia dokumentu akcji, o którym mowa w art. 331 § 1 k.s.h., a nie do umorzenia akcji, o czym stanowi art. 359 k.s.h. i podkreślił, że skutkiem unieważnienia dokumentu akcji nie są jakiegokolwiek zmiany w kapitale zakładowym spółki akcyjnej, w szczególności nie ulega on obniżeniu o wartość nominalną akcji, których dokumenty unieważniono. Sąd dodatkowo nadmienił, że jeśli następstwem unieważnienia dokumentu akcji na mocy art.331 § 1 k.s.h. miałby być obowiązek zwrotu akcjonariuszowi wkładu dokonanego przez niego na poczet ich objęcia, skutkowałoby to obniżeniem poziomu opłacenia kapitału zakładowego spółki akcyjnej poniżej progu, od którego ustawodawca uzależnia w ogóle możliwość powstania takiej spółki. Z tej przyczyny akcje nie mogą być obejmowane poniżej ich wartości nominalnej, a akcje obejmowane za wkłady pieniężne powinny być opłacone przed zarejestrowaniem spółki co najmniej w jednej czwartej ich wartości nominalnej (art. 309 § 1 i 3 k.s.h.) Zwrot wkładu w wysokości jednej czwartej wartości nominalnej 5.000 akcji pozwanej nabytych przez powoda oznaczałby stan, w którym akcje te nie opłacone byłyby w ogóle. Sąd Okręgowy stwierdził, że jedyną wierzytelnością, jaka może dopiero powstać po stronie powoda wobec pozwanej, to wierzytelność z art. 331 § 4 zdanie 2 k.s.h. o zwrot pozostałej kwoty uzyskanej ze sprzedaży akcji. Powstanie ona ewentualnie dopiero w momencie sprzedaży akcji przez pozwaną i tylko wówczas, jeżeli kwota uzyskana ze sprzedaży tych akcji pokryje wszystkie należności pozwanej, w tym o 375.000zł na poczet reszty wkładu i poniesione przez pozwaną koszty. Wierzytelność z art. 331 § 4 zdanie 2 k.s.h. (zwrot nadwyżki) nie jest jednak wierzytelnością o zwrot kwoty 125.000zł, która to kwota stanowi uiszczoną i należną cały czas część pokrycia kapitału pozwanej spółki.

Sąd Okręgowy stanął też na stanowisku, że uprawnienie przewidziane w art.331 § 1 k.s.h. ma zapewnić spółce, której akcje nie zostały opłacone w pełni, uproszczony sposób zaspokojenia, a jego realizacja nie jest ograniczona żadnym terminem, podobnie jak nie przewidziano żadnego terminu do realizacji wierzytelności o zapłatę pozostałej części wkładu na poczet akcji w drodze postępowania sądowego, a następnie egzekucji komorniczej. Z braku wierzytelności przysługującej powodowi Sąd Okręgowy uznał, że potrącenie dokonane przez pozwaną było nieskuteczne. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło na podstawie art.98 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest art.331 § 3, 4, i 6 k.s.h. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powodowi – do czasu zbycia nowowydanych dokumentów akcji – nie przysługuje wierzytelność o zwrot dokonanych wpłat na poczet unieważnionych dokumentów akcji, naruszenie powołanych przepisów w związku z art.363 § 5 k.s.h. i art.359 § 7 k.s.h. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwana jest uprawniona – po unieważnieniu dokumentów akcji – doprowadzenia procedury wydawania nowych dokumentów akcji i ich sprzedaży w okresie nieograniczonym czasowo, a więc w istocie stale bez zamiaru jej zakończenia i w takim przypadku nie jest zobowiązana do zwrotu wpłat dokonanych na poczet unieważnionych dokumentów akcji. Skarżący zarzucił także naruszenie art.410 § 2 k.c. w związku z art.2 k.s.h. poprzez ich bezpodstawne niezastosowanie, a to w zakresie zwrotu przez pozwaną dokonanych wpłat. W oparciu o powyższe zarzuty powód domagał się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana nie odniosła się do apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie może odnieść skutku, choć niektóre z podniesionych w niej zarzutów zasługują na podzielenie.

Ponieważ okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miały w całości bezsporny charakter i również w apelacji nie były kwestionowane przez skarżącego, Sąd także Apelacyjny akceptuje je w pełni i czyni własnymi.

Z okoliczności tych wynika, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. nabyła akcje imienne wyemitowane przez pozwaną, dokonując zapłaty ¼ ich wartości nominalnej. Pozostała część należności nie została uiszczona, w konsekwencji czego, stosownie do art.331 k.s.h., dokumenty tych akcji zostały unieważnione, a w ich miejsce pozwana

wydała nowe dokumenty. Mimo upływu ponad trzech lat od tej daty do chwili orzekania przez Sąd Okręgowy, akcje te nie zostały zbyte, a pozwana odmówiła zwrotu kwoty uiszczonej przez nabywcę, podnosząc dodatkowo zarzut potrącenia tej wierzytelności z wierzytelnością przysługującą jej z tytułu poniesionych kosztów unieważnienia dokumentów akcji oraz utraconych korzyści.

W świetle powyższych okoliczności zasadnicze znaczenie mają dwie kwestie. Pierwszą z nich jest określenie czy w opisanym wypadku akcjonariusz może domagać się zwrotu kwoty wpłaconej na poczet należności za akcje w pełnej wysokości. Drugi problem odnosi się do chwili wymagalności tej wierzytelności.

Jeśli idzie o zasady rozliczeń, art.331 § 3 k.s.h. przewiduje, że po ogłoszeniu numerów unieważnionych dokumentów akcji spółka powinna wydać nowe dokumenty akcji pod dawnymi numerami i sprzedać je za pośrednictwem notariusza, firmy inwestycyjnej lub banku. Zgodnie z § 4 tego przepisu, uzyskana ze sprzedaży suma, po pokryciu kosztów ogłoszeń i sprzedaży, a także odsetek, odszkodowania lub innych należności, jest zaliczana na zaległą płatność. Pozostałą kwotę zwraca się akcjonariuszowi, który opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Z przytoczonych uregulowań wynika jasno, że choć co do zasady kwota uiszczona tytułem należności za akcje podlega zwrotowi, to jednak spółka ma prawo odliczyć z niej koszty ogłoszeń, sprzedaży, należne odsetki, odszkodowania i ewentualnie inne należności powstałe w wyniku nieopłacenia akcji w pełnej wysokości. Dopiero wtedy, gdy po sprzedaży akcji nie pozostanie niedobór, spółka jest zobligowana do zwrotu, lecz nie całej wpłaconej kwoty, lecz wyłącznie nadwyżki pomiędzy dokonaną wpłatą, a wymienionymi należnościami.

Art.331 k.s.h. nie rozstrzyga natomiast kwestii kiedy świadczenie spełnione na poczet należności za akcje w uregulowanym w nim wypadku staje się nienależnym w rozumieniu art.410 § 2 k.c. (condictio causa finita), choć niewątpliwie § 4 tego przepisu stanowi wskazówkę interpretacyjną, zgodnie z którą o wymagalności roszczenia można mówić dopiero w związku z dokonanym rozliczeniem, co z kolei może nastąpić dopiero po zbyciu nowowydanych akcji. Niewątpliwie zatem zbycie akcji skutkuje wymagalnością wierzytelności o zwrot nadwyżki nad niedoborem spowodowanym przez konieczność poniesienia kosztów sprzedaży, a także związanym ze szkodą, jaką poniosła spółka w rezultacie nieopłacenia akcji w pełnej wysokości. Kontrowersje powstają wtedy, gdy – jak w rozpoznawanej sprawie – do zbycia akcji nie doszło. Art.331 k.s.h. nie wskazuje w jakim terminie sprzedaż powinna nastąpić. Zgodzić się jednak trzeba ze stanowiskiem powoda, że nie do zaakceptowania jest pogląd, zgodnie z którym spółka, nie będąc związana terminem do podjęcia czynności zmierzających do zbycia akcji, mogłaby je odwlekać czy nawet w ogóle czynności tych nie podejmować. Godziłoby to bowiem nie tylko w interesy niedoszłego akcjonariusza, uprawnionego do zwrotu nadwyżki, ale i z przyczyn wskazanych już przez Sąd Okręgowy, także w interesy samej spółki. Dość powiedzieć, że spółka powinna dążyć do wyeliminowania sytuacji, w której nie wszystkie wyemitowane przez nią akcje zostały w pełni opłacone ponieważ w takim wypadku mogłoby się okazać, że nie zgromadziła ona kapitału zakładowego nawet w minimalnej wysokości.

Nawet jeśli uznać, że uregulowany w art.331 § 4 k.s.h. sposób rozliczenia stanowi swoistą formę zaspokojenia się spółki w związku z nieopłaceniem w terminie wyemitowanych przez nią akcji, to i tak uzależnienie terminu dokonania tego rozliczenia wyłącznie od woli uprawnionego naruszałoby dobre obyczaje, zwłaszcza jeśli spółka będąc związana do zwrotu nadwyżki, mogłaby w dowolnie długi sposób dysponować uzyskaną wpłatą bez ponoszenia żadnych negatywnych dla siebie konsekwencji prawnych. Sąd Apelacyjny nie podziela odmiennego stanowiska Sądu Okręgowego, podobnie jak nie podziela przekonania tego Sądu, iż brak uregulowania omawianego zagadnienia stanowi celowy zabieg ustawodawcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego słuszny jest pogląd skarżącego, że w wypadku, gdy wobec nieopłacenia nabytych akcji w pełnej wysokości skutkującego unieważnieniem dokumentów akcji, spółka nie dokona zbycia akcji w terminie dwóch lat od unieważnienia, czy to dlatego, że czynności tych w ogóle nie podejmie, czy też z uwagi na brak osób zainteresowanych nabyciem, zarząd spółki powinien – na podstawie art.363 § 3 k.s.h. w związku z art.359 § 9 k.s.h. – podjąć uchwałę o obniżeniu kapitału zakładowego i umorzeniu nieopłaconych akcji. Pozwoli to z jednej strony na uzgodnienie wartości kapitału zakładowego z wartością majątku spółki, a z drugiej umożliwi dokonanie rozliczenia z niedoszłym akcjonariuszem. Także i w tym wypadku na podstawie art.331 § 4 k.s.h. spółka będzie uprawniona

do potrącenia z dokonanej wpłaty kwot, o jakich mowa w tym przepisie. Dla wymagalności wierzytelności z tytułu nadpłaty konieczne jest zatem zbycie akcji na podstawie art.331 § 3 k.s.h. albo ich umorzenie, stosownie do art.363 § 3 k.s.h. w związku z art.359 § 7 k.s.h. Przed dokonaniem tych czynności świadczenie nie ma charakteru nienależnego ponieważ nie dopełnił się stan faktyczny, który przesądza o tym, że „podstawa prawna świadczenia odpadła”. Tym samym dłużnik nie ma obowiązku świadczyć na rzecz wierzyciela, co czyni to żądanie zwrotu uiszczonych kwot przedwczesnym. Nidoszły akcjonariusz może jedynie, w razie bezskutecznego upływu dwuletniego terminu, żądać naprawienia szkody, jakiej doznał w wyniku niedopełnienia przez spółkę ciężących na niej obowiązków, o ile zostaną spełnione przesłanki z art.471 k.c. w związku z art.2 k.s.h.

Odnosząc te rozważania do niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że powództwo jest przedwczesne ponieważ – co niesporne – nie doszło ani do zbycia akcji, których dokumenty unieważniono, nie nastąpiło także ich umorzenie. Co do zasady zatem powód nie może domagać się zwrotu uiszczonych należności ponieważ nie ma ona jeszcze nienależnego charakteru. Gdy natomiast idzie o wysokość podlegającej zwrotowi kwoty – pozwana zgłosiła zarzut potrącenia na kwotę 109.311,06zł, jednak w okolicznościach sprawy, z uwagi na niezasadność powództwa jako takiego, badanie zasadności tego zarzutu było zbędne.

Mimo, że Sąd Apelacyjny nie podzielił w pełnym zakresie oceny prawnej przedstawionej przez Sąd Okręgowy, to jednak ostateczna konkluzja tego Sądu co do konieczności oddalenia powództwa zasługuje na aprobatę.

Z tych przyczyn apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

SSA Jadwiga Galas SSA Janusz Kiercz SSA Aleksandra Janas